

DŁAWIENIE WOLNOŚCI –SYGNAŁEM APOKALIPSY?

Mamy wrażenie, że żyjemy w wolności, bo możemy robić co chcemy. Ale zauważmy: możemy robić to co jest zgodne z rozlewającą się przez świat ideologią liberalno – materialistyczną, a jesteśmy blokowani, gdy czynimy to, co jest naturalne, osadzone w tradycji i zgodne z prawem Bożym. Blokowani w różny sposób: Osaczani coraz bardziej opresyjnymi i zawiłymi przepisami prawa i krępującymi procedurami, w wymiarze społecznym i osobistym, które stopniowo, miast nieść ład, niosą rozkład i ingerują w każdy nasz krok; nasączani układnymi kłamstwami wnioskującymi w świadomość, zniewalającymi ukrycie; epatowani kulturą zniekształcającą prawdziwy obraz piękna formującego głębię ludzkiej jaźni; łamani w swych przekonaniach niegodziwą mamoną. A czy aborcja nie jest też blokadą wolności dziecka?

Zwróćmy uwagę na bieg wolności w dziejach, porównajmy się z wolnością ludów z dawnych epok. Owszem, istniały różne formy zniewolenia, nawet porażające, ale było to zniewolenie fizyczne. Wolność ducha i godność człowieka trwały ponad sferą ucisku. Dziś ta granica została przekroczona. Ucisk przenika dalej. Zawłaszczane są przez siły rządzące światem szczególnie obszary wolności ducha. Zwłaszcza dezawuowana i szargana jest godność człowieka. Czyż nie wzbudza się myśl: Bóg stworzył człowieka do pełni wolności, Szatan odwrotnie – odbiera wolność, właśnie tę, znaczącą wolność człowieka, duchową? I snując tę myśl dalej – czyż nie można rzucić tezy: Szatan skutecznie próbuje zawładnąć światem i zniszczyć człowieka?

Rodzi się pytanie: Co dalej? Gdyby tak zestawić tę tezę ze starotestamentowym prorocstwem Daniela można, przez mgłę, dostrzec, że jawią się czasy ostateczne. Fragment tego prorocтва daje wizję królestwa „które będzie na Ziemi, różne od wszystkich królestw; pochłonie ono całą ziemię, podepcie ją i zetrze” (Dn7,23). Czy to nie jest przepowiednia globalizacji i ucisku? Gdy stracimy wolność łatwo damy się podeptać!

W tym kontekście znamienne są słowa Jezusa, który pouczając o czasach ostatecznych przywołał sedno ostrzeżenia Daniela (Dn12,1): „Będzie wówczas wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd” (Mt24,21).

Te sygnały powinny zastanawiać!

Leszek Kotlarski